

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI ZATRZYMALI CZŁONKÓW GRUPY WYŁUDZAJĄCEJ KREDYTY BANKOWE

Data publikacji 19.03.2019

W śledztwie, pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Tarnowie dotyczącym wyłudzenia kredytów hipotecznych na podstawie dokumentów poświadczających nieprawdę, małopolscy policjanci zwalczający przestępczość gospodarczą zatrzymali 11 osób. Kwota kredytów sięga prawie 3 mln zł.

Policjanci Wydziału do walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Tarnowie prowadzą czynności w śledztwie dotyczącym wyłudzenia kredytów hipotecznych w latach 2014 - 2015 r. na podstawie poświadczających nieprawdę zaświadczeń o zatrudnieniu i dochodach. Dotychczas w postępowaniu zatrzymano 11 osób, w tym 39-letniego pomysłodawcę i organizatora tego przestępczego procederu.

Jak ustalili śledczy, 39-letni mieszkaniec Piekar Śląskich, prowadził swą nielegalną działalność na terenie województwa śląskiego, małopolskiego, świętokrzyskiego oraz łódzkiego. Mężczyzna działał w ten sposób, że wyszukiwał zadłużone nieruchomości, które kupował po bardzo atrakcyjnych cenach. Tuż po nabyciu mieszkań, domów oraz parceli, zlecał wykonanie ich operatu szacunkowego. W taki sposób uzyskiwał wartość rynkową nieruchomości, o wiele wyższą od kwoty ich pierwotnego zakupu. I tak np. działka z budynkiem mieszkalnym oraz gospodarczym (woj. śląskie), za jaką sprawca zapłacił 145 tys. zł, została wyceniona na 313 tys. złotych. Po dokonaniu operatu, 39-latek znajdował „słupa” na odkupienie od niego lokum, czy też gruntu już po wyższej cenie. Jednocześnie każdorazowo tłumaczył przyszłemu nabywcy, że pomoże mu w korzystnej, dalszej odsprzedaży tej nieruchomości. Przedsiębiorczy „biznesmen” wyszukiwał wspólników wśród bezrobotnych, a w celu umożliwienia im dokonania zakupu, pomagał w uzyskaniu kredytu hipotecznego. W tym celu załatwiał zwabionym intratną inwestycją „lewe” zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokich dochodach, które to dokumenty były przedkładane w banku jako załączniki do wniosków kredytowych. Następnie bank przelewał gotówkę z tytułu przyznanych pożyczek na konto 39-latka - jako sprzedawcy nieruchomości. I tak „słup” pozostawał z mieszkaniem czy domem albo gospodarstwem i z kredytem do spłaty. W wyniku zawarcia łącznie 8 kredytów hipotecznych, bank został doprowadzony do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości. Kwota udzielonych pożyczek sięga obecnie niemal 3 mln zł.

Pod koniec listopada ubiegłego roku policjanci z Wydziału do walki z Przestępczością Gospodarczą KWP w Krakowie, realizując postanowienie prokuratora, zatrzymali mieszkańca Piekar Śląskich, który na podstawie zebranych materiałów dowodowych usłyszał zarzuty dokonania oszustw w stosunku do mienia znacznej wartości (art. 286 KK w zw. z art. 294 KK), oszustw kredytowych (art. 297 KK) oraz podstępного wyłudzenia poświadczenia nieprawdy w dokumentach (272 KK).

Sprawcy grozi do 10 lat pozbawienia wolności. Na wniosek prokuratora sąd zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Oprócz organizatora nielegalnej „działalności” do marca br. w śledztwie zostało zatrzymanych jeszcze 10 podejrzanych. Osoby te pełniły ściśle określone role w przestępczym procederze. Wśród nich byli odpowiedzialni za wystawianie dokumentów poświadczających nieprawdę, a także osoby

wyłudzające kredyty hipoteczne. Jak przyznają policjanci, postępowanie ma charakter rozwojowy i niewykluczone są dalsze zatrzymania.

(KWP w Krakowie / mg)